

PROTOKÓŁ NR XXV/2013

z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Strzałkowo
odbytej w dniu 10 czerwca 2013 roku w Urzędzie Gminy Strzałkowo,
trwającej od godz. 10⁰³ do 10⁴⁵

O godzinie 10⁰³ wypowiadając formułę "otwieram XXV sesję Rady Gminy Strzałkowo" przewodniczący – Włodzimierz Musielak rozpoczął obrady. Powitał radnych, zaproszonych gości i osoby uczestniczące w sesji (zał. nr 1 i 2). Stwierdził, że na 15. radnych, w sesji, na podstawie listy obecności, uczestniczy 14. (nieobecny usprawiedliwiony radny Daniel Burdziński, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Przewodniczący odczytał następujący porządek obrad:

1. Otwarcie XXV sesji Rady Gminy Strzałkowo.
2. Odczytanie porządku obrad.
3. Zatwierdzenie protokołu z XXIV sesji.
4. Zapytania i interpelacje radnych.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie nieruchomości oraz stawki takiej opłaty.
6. Wolne wnioski.
7. Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący zapytał, czy ktoś ma uwagi lub propozycje zmiany porządku obrad ? W związku z ich brakiem, przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt 3.:

Przewodniczący oświadczył, że zapoznał się z protokołem z XXIV sesji. Stwierdził, że jest on zgodny z przebiegiem obrad i w sposób rzeczywisty oddaje wystąpienia wszystkich uczestników. zaproponował protokół przyjąć bez odczytywania. Zapytał, czy ktoś ma uwagi do protokołu ? W związku z tym, że nikt z radnych nie zgłosił uwag, zaproponował głosowanie.

Protokół z XXIV sesji Rady Gminy Strzałkowo został przyjęty jednogłośnie.

Do pkt 4.:

Przewodniczący zapytał, czy ktoś z radnych ma jakieś interpelacje lub zapytania?

Radna Irena Maciejewska poinformowała zebranych, że interweniowała w sprawie wykaszania poboczy przy drogach powiatowych. Z informacji uzyskanej od p.Dagmary wynika, że w tym tygodniu ekipy mają rozpocząć wykaszanie na terenie gminy Strzałkowo.

Radna Agnieszka Górka zgłosiła wniosek, aby pogłębić przepusty na drodze powiatowej Strzałkowo – Skarboszewo, po lewej stronie jadąc od Strzałkowa. Na odcinku, na którym był odtwarzany rów przydrożny. Zwróciła się z prośbą, aby wystąpić do Zarządu Dróg w Piotrowicach, jeżeli jest to możliwe, o szersze wykaszanie poboczy.

Radny Olech Głodkowski poinformował, że uczestniczył w uroczystości poświęcenia krzyża w miejscowości Krępkowo. Mieszkańcy zwrócili się do niego z prośbą, aby jako radny coś zrobił z fatalnym stanem drogi powiatowej w tej wsi. Przejechał po tej drodze i stwierdził, że jej stan jest faktycznie fatalny. Pełno w niej dziury. Poprosił, aby wystąpić do starostwa o jak najszybsze naprawienie drogi przez wieś Krępkowo.

Radny Mirosław Czerniak zgłosił wniosek, aby sfrezować pobocza drogi Ostrowo Kościelne – Radłowo.

Przewodniczący poinformował przedmówcę, że w sprawie frezowania dróg był już składany wniosek. Odpowiedź brzmiała, że z powodu braku środków finansowych nie będzie frezowania dróg.

Wójt gminy Dariusz Grzywiński zaproponował, aby na kolejną sesję zaprosić starostę, który odpowiedziałby na pytania dotycząc zamierzeń powiatu w zakresie remontów i modernizacji własnych dróg.

Przewodniczący w związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt 5.:

Wójt gminy Dariusz Grzywiński poinformował zebranych, że zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Strzałkowo spowodowane było koniecznością ustalenia nowej stawki za odbiór odpadów komunalnych, tak aby mogła zostać opublikowana i obowiązywać od 1 lipca 2013r. Poinformował, że odbył się przetarg na odbiór odpadów. Przystąpiła tylko jedna firma – Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kleczewie, która zaproponowała kwotę 1.061.424,00 zł. Stwierdził, że jest kwota niższa niż opiewały szacunki gminy. Przypomniał,

że przez gminę przetoczyła się fala krytyki, kiedy ustalono opłatę za odbiór odpadów, 15 złotych za niesegregowane i 10 złotych za segregowane, wyliczoną w oparciu o szacunki i dane przedstawione przez działający w Strzałkowie zakład „EKO p. Marciniaka. Wyjaśniano wtedy mieszkańcom, że właściwą stawkę pokaże przetarg na wybór firmy, która będzie zajmowała się wywozem śmieci. Te końcowe rozstrzygnięcie ustali, ile gmina będzie musiała posiadać środków na system gospodarki odpadami. Czy będzie musiała dołożyć ze swojego budżetu, czy też uda się obniżyć opłatę? Przetarg wykazał, że na funkcjonowanie systemu będzie potrzebna mniej pieniędzy. W związku z czym w dniu dzisiejszym proponuje, aby opłata za śmieci od jednego mieszkańca, od 1 lipca br. wynosiła 6 zł za śmieci posegregowane i 12 za nieposegregowane. Stwierdził, że aby zmniejszyć ilość wywożonych śmieci na wysypisko planuje się uruchomić w miejscowości Kokczyn punkt selektywnej gospodarki odpadami. Aby ciężar budowy tego punktu na początku nie był aż tak duży. W tym pierwszym, półtorarocznym rozdaniu, planuje się zrobić tylko dokumentację techniczną. Poinformował, że jest po rozmowie z przedstawicielami ZGKiM w Kleczewie. Może po niej stwierdzić, że segregacja odpadów nie będzie taka dokuczliwa, restrykcyjna. Nie będzie potrzeby zrywania etykiet i mycia butelek, opakowań po jogurcie. Wyjaśnił, że jeżeli zajdzie potrzeba będą się odbywały zebrania ze wspólnotami mieszkaniowymi lub wiejskie, w których uczestniczyć będzie przedstawiciel ZGKiM z Kleczewa i pracownik Urzędu. Celem ich będzie wyjaśnienie wszystkich wątpliwości mieszkańców dot. gospodarki śmieciami. Stwierdził, że na razie nie planuje się zmiany metody naliczania opłaty. Niech ruszy system odbierania odpadów. Kiedy już zacznie funkcjonować, przy końcu bieżącego roku można usiąść i porozmawiać o metodzie naliczania opłaty za odpady. Zastanowić się czy należy ją zmienić i na jaką? Jest za tym, aby wielorodzinnym gospodarstwom dać bonifikatę? Zwrócił uwagę zebranych, że tak do końca nie wiadomo jaka będzie ściągalność opłaty. Poinformował, że ankiety wypełniło 9.700 osób, a deklaracje złożyło 7.100. Być może wielu zapomniało o tym i należałoby im przypomnieć o tym obowiązku. Stwierdził, że opłata 6 zł od osoby została przyjęta w oparciu o założenie, że w systemie będzie 8.750 osób. Brakujących osób będzie jeszcze się poszukiwało. Zwrócił uwagę, że w deklaracjach wiele osób zaznaczało, że zameldowany jest pod tym adresem, ale pracuje bądź uczy się w innej miejscowości. Z tego powodu nie przyjęto założenia, że wszyscy ankietowani będą w systemie. Poinformował, że czynione są kroki, aby skutecznie dotrzeć do tych osób, którym wydaje się, że można ominąć system. Dotrzeć do prawdy, ile osób faktycznie przebywa w gospodarstwie, ile produkuje śmieci. Takie działania muszą być podejmowane, aby być uczciwym w stosunku do tych osób, które będą płacić opłatę śmieciową. Wypowiadając się w

kwestii odbytego przetargu stwierdził, że zaskoczeniem dla wszystkich było to, że nie brała w nim udziału firma EKO ze Strzałkowa. Jej właściciel, p. Marciniak w rozmowie wyraził opinię, że za takie pieniądze nie jest w stanie odbierać i wywozić śmieci. Według niego segregowane powinny kosztować co najmniej 9 zł. Poinformował, że deklaracje śmieciowe będą musiały zostać zmienione. Myśli, że w przypadku kiedy mieszkańcy będą płacili mniejszą opłatę, nie będzie problemu z ich zebraniem. Stwierdził, że ustawa wchodzi w życie z dniem 1 lipca, ale pierwsza płatność za śmieci będzie dopiero 15 września. Jego zdaniem jest to dostateczny czas, aby zebrać od mieszkańców nowe deklaracje. Poinformował, że opłatę za śmieci można będzie wносить na wiele sposobów, w Urzędzie Gminy Strzałkowo, na podane konto przelewem bankowym, przy pomocy Internetu. Wyjaśnił, że w celu ułatwienia kontroli, czy opłata została uiszczona będą wydrukowane książeczki opłat, aby każdy mógł mieć w jednym dokumencie potwierdzenia wpłat za określony czas. Worki do segregacji odpadów będą udostępniane przez ZGKiM w Kleczewie. Na początku pozbawione będą logo gminy. Potem jakiś znaczek, czy napis będzie umieszczony. Stwierdził, że tzw. dzwony, czyli duże pojemniki do segregacji odpadów będą przekazane Kleczewowi, aby następnie je udostępnił je wspólnotom mieszkaniowym, które zechcą segregować śmieci.

Przewodniczący wyjaśnił, że uchwała, która będzie dzisiaj podjęta będzie obowiązywać do końca bieżącego roku. Jedyną rzeczą pewną, to kwota za jaką firma będzie wywoziła odpady. Pozostałe kwestie, jak ściągalskość opłaty, faktyczna ilość osób w systemie, liczba osób segregujących śmieci to niewiadome. Czas pokaże jak te wszystkie elementy systemu będą wyglądać.

Radna Agnieszka Górka zapytała, co z kosztami na odpady? Przypomniała, że w czerwcu firma Eko je zabierze. Czy firma która wygrała przetarg wstawi swoje pojemniki, czy będzie możliwość ich dzierżawienia?

Wójt gminy Dariusz Grzywiński wyjaśnił, że ustawowy zapis mówiący, że na właścicielu nieruchomości spoczywa obowiązek posiadania kosza się nie zmienił. Poinformował, że do środy firma ZGKiM z Kleczewa da odpowiedź na jakich zasadach będzie wstawiała pojemniki na odpady, do tych gospodarstw, w których ich nie będzie. Czy będzie to na zasadzie dzierżawy, wykupu, czy też będzie pobierana kaucja? Informacja o tym niezwłocznie zostanie przekazana mieszkańcom.

Radny Jan Żurek zapytał, gdzie będzie można odbierać worki do segregowania odpadów i czy ilość ich będzie ograniczona?

Wójt gminy Dariusz Grzywiński odpowiedział, że system niczego nie może ograniczać, jeżeli osoba będzie wytarzać więcej śmieci, to dostanie więcej worków, aby wszystkie mogła

zapakować. Podobnie jak w przypadku udostępniania koszy na odpady, tak i w kwestii, gdzie będzie można zaopatrzyć się w worki, odpowie dopiero po środowym spotkaniu z przedstawicielem firmy z Kleczewa. Stoї na stanowisko, że jakiś punkt obsługi interesantów powinien być w Strzałkowie. Nie wyobraża sobie, aby mieszkańcy jeździli po worki na śmieci do Słupcy, bo podobno tam ma mieć siedzibę firma. Nie wykluczył możliwości dystrybucji worków w Urzędzie Gminy Strzałkowo, w przypadku, gdyby firma z Kleczewa miała problemy ze znalezieniem miejsca w Strzałkowie.

Radny Artur Cygan zapytał, kto będzie odpowiedzialny za dezynfekcję pojemników na odpady ? Czy odpady biodegradalne będzie można gromadzić w pojemnikach zamiast worków ?

Wójt gminy Dariusz Grzywiński poinformował, że za utrzymanie koszy w należytym stanie odpowiedzialny jest właściciel posesji. Na drugie pytanie odpowiedział, że konkretnej odpowiedzi dzisiaj nie udzieli. Wydaje mu się, że odpady biodegradalne powinny być raczej gromadzone w brązowych workach.

Przewodniczący wyraził pogląd, że pytań dotyczących odpadów jest dużo i będą się one pojawiały. Niektórzy mieszkańcy chcą gromadzić np. plastiki, czy szkło zamiast w workach w dodatkowych pojemnikach. Uważają, że jest to bardziej praktyczne.

Radny Artur Cygan stwierdził, że do niego również docierają takie głosy, że co niektórzy chcą kupić więcej kontenerów, aby gromadzić w nich różne odpady. Uważają, że worki mogą popękać.

Wójt gminy Dariusz Grzywiński odpowiedział, że obecne worki są tak mocne, że nawet te do szkła, jak się ich nie przetnie, to wytrzymują duże ciężary.

Radny Kazimierz Pawlak stwierdził, że od samego początku stał na stanowisku, że firma, która wygra przetarg powinna wstawić swoje pojemniki na odpady. Jego zdaniem, ci wszyscy którzy nie wykupili koszy powinni być poinformowani o możliwości ich wydzierżawieniu lub kupna od firmy, która wygrała przetarg.

Sekretarz gminy wyjaśnił, że gmina nie mogła wpisać do specyfikacji przetargowej, że firma ma obowiązek wstawić swoje pojemniki na odpady. Taki zapis byłby niezgodny z ustawą.

Radny Kazimierz Pawlak nie zgodził się z wypowiedzią przedmówcy. Stwierdził, że w art.6 ust. 3 ustawy dopuszcza w możliwość przejęcia przez gminę obowiązku wyposażenia w posesji w pojemniki na odpady.

Wójt gminy Dariusz Grzywiński odpowiedział, że gmina, mogłaby ten obowiązek przejąć, ale nie firma, która zajmuje się wywozem odpadów. Jego zdaniem gmina musi postarać się, aby nie było nieporozumień między starą, a nową firmą wywożącą śmieci.

Radny Kazimierz Pawlak poruszył temat utrzymania koszy na odpady. Zwrócił uwagę, że w przypadku kiedy właściciel posesji jest równocześnie właścicielem kosza na odpady, to ponosi całkowitą odpowiedzialność za jego stan techniczny, gdy natomiast dzierżawi, ten obowiązek jest po stronie firmy odbierającej śmieci. Poinformował, że zdarzają się przypadki, że przy odbieraniu koszy na śmieci, ich wysypywaniu do samochodu następuje uszkodzenie. Zapytał, czy za każdym razem, kiedy taki pojemnik zostanie zniszczony, to ma kupować nowy ?

Przewodniczący wyraził pogląd, że jeżeli będzie dochodziło do takich incydentów, to może właściciel nieruchomości zastanowi się i zdecyduje na dzierżawę pojemnika, niż na jego kupno. Ważne, aby miał wybór.

Radna Barbara Wojtkowiak –Idziak zapytała, czy w przypadku, gdy liczba osób w systemie się zwiększy, to stawka będzie mniejsza ?

Wójt gminy Dariusz Grzywiński odpowiedział, że jeżeli się okaże, że do systemu, który został stworzony wpłynie więcej pieniędzy opłatę będzie można obniżyć. Wyjaśnił, że gmina chce promować osoby które mieszkają w wieloosobowych gospodarstwach. Jego zdaniem należy poczekać jak zacznie funkcjonować system. Jeżeli się zbilansuje, to być może za szóstą, siódmą osobę w gospodarstwie będzie się płacić mniej. Być może pierwsze pięć osób będzie musiało płacić więcej. Zaznaczył, że są to jednak tylko luźne dywagacje nie poparte żadnymi wyliczeniami. Obecnie proponuje na pierwsze pół roku otrzymać naliczanie opłaty od osoby, tym bardziej, że pierwotna stawka z 10 zł zmniejszyła się do 6. Zaproponował, aby do tematu opłaty powrócił jak system zacznie działać. Przypomniał, że 10.000 zł zostało przeznaczone na opracowanie dokumentacji punktu segregacji śmieci.

Radny Kazimierz Pawlak przypomniał, że gmina co roku do selektywnej zbiórki odpadów dokładała ze swojego budżetu 130.000 zł. Jego zdaniem jest to jakaś rezerwa na wypadek, gdyby nie było zakładanej ściągłości opłaty za śmieci.

Zdaniem wójta gminy Dariusza Grzywińskiego zamiast używania pojęcia „gmina dokłada do selektywnej zbiórki odpadów” skłaniałby się do stwierdzenia, że gmina ponosiła koszty na podnoszenie świadomości mieszkańców w zakresie konieczności segregacji odpadów”. Zwrócił uwagę, że wypowiedź przedmówcy jest słuszna. Gmina faktycznie wydatkowała 130.000 zł za opróżnianie tzw. dzwonów. Stwierdził, że w przypadku dużej ilości odpadów zmieszanych nie wyklucza możliwości ich segregowania przez firmę, która będzie je odbierała. Wyjaśnił, że również im będzie zależało, aby na wysypisko śmieci wywozić jak najmniej odpadów zmieszanych.

Radny Kazimierz Pawlak wyraził pogląd, że tak duże zróżnicowanie opłat za odpady spowoduje, że zdecydowana większość mieszkańców będzie chciała je segregować.

Radna Ewa Jałoszyńska zapytała, kiedy należy złożyć nowe deklaracje ?

Wójt gminy Dariusz Grzywiński wyjaśnił, że każda zmiana w gospodarstwie domowym, tzn. zmiana liczby osób, zdecydowanie się na segregowanie śmieci, powoduje konieczność złożenia korekty.

Skarbnik gminy wyjaśniła, że korekty należy dokonać w ciągu 14 dni.

Radna Agnieszka Górka zapytała, czy będą wymagane jakieś zaświadczenia w przypadku kiedy w gospodarstwie domowym jest zameldowana jakaś osoba, a nie przebywa, ponieważ studiuje, pracuje w innej miejscowości ?

Wójt gminy Dariusz Grzywiński odpowiedział, że nie ma możliwości prawnych, aby od właściciela nieruchomości żądać zaświadczeń. Z drugiej strony gmina musi być uczciwa w stosunku do osób, które będą płacić opłatę. Przypomniał, że każdy, kto skład deklarację oświadcza o stanie faktycznym, ponadto pouczony jest o skutkach złożenia nieprawdziwych danych. W nowej deklaracji przewiduje się załącznik, w której właściciel nieruchomości wskaże gdzie została złożona deklaracja śmieciowa w przypadku osoby zameldowanej, a nie przebywającej obecnie w gospodarstwie domowym. Jego zdaniem, to spowoduje, że deklarację będą prawdziwe.

Radny Olech Głodkowski wskazał na konieczność podania numeru pokoju, telefonu Urzędu Gminy Strzałkowo, pod którym można byłoby uzyskać informację dotyczące nowej gospodarki odpadami.

Wójt odpowiedział, że wszystkie informacje dot. odpadów po 1 lipca br. będą zawarte w nowej ulotce, która będzie wydana po środowym spotkaniu z ZGKiM w Kleczewie.

Radny Tomasz Synowiec poddał pod rozagę pomysł zorganizowania punktu informacyjnego dot. gospodarki odpadami na Dniach Strzałkowa.

Wójt gminy Dariusz Grzywiński odpowiedział, że pomysł jest zasadny, tylko nie wiadomo czy zdąży się wydrukować nową ulotkę do tego czasu.

Przewodniczący w związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu oświadczył, że zamyka dyskusję. Odczytał projekt uchwały i podał go pod głosowanie.

Rada Gminy Strzałkowo, w obecności 14 radnych, jednogłośnie, podjęła uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie nieruchomości oraz stawki takiej opłaty (uchwała nr XXV/222/2013 - zał. nr 3).

Do pkt 6.:

W punkcie wolne wnioski Przewodniczący poinformował, że kolejna sesja odbędzie się 27 czerwca w Urzędzie Gminy Strzałkowo.

Do pkt 7.:

O godzinie 10⁴⁵ Przewodniczący poinformował, że sesja Rady Gminy Strzałkowo dobiega końca. Wypowiadając formułę „zamykam XXV sesję Rady Gminy Strzałkowo” zakończył obrady.

Protokołował:

Z.Skudzawski

Przewodniczący Rady Gminy

Włodzimierz Musielak